

# Michael Schudrich

---

## Jerozolima - Miasto Święte Żydów

---

Collectanea Theologica 68/2, 17-20

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAEL SCHUDRICH, WARSZAWA

## JEROZOLIMA — MIASTO ŚWIĘTE ŻYDÓW

Około trzy tysiące lat temu król Dawid podbił Jerozolimę i wkrótce podjął decyzję o zbudowaniu w niej świątyni. Jednak rabini nie zajmowali się zbyt często decyzją Dawida, a w każdym razie objaśniali ją w głębszy sposób. Niezależnie od tego, co myślał sam król, istniały — zdaniem rabinów — trzy inne powody, dla których powstała świątynia Pańska.

Można o nich mówić długo, ale muszą być zwięzły.

\*

Po pierwsze, rabini postrzegali świątynię jako „pępek”, czyli fundament świata. Po drugie, Jerozolima to miejsce, gdzie Abraham miał ofiarować swojego syna Izaaka i właśnie tam zbudowano świątynię. Nie chodzi bynajmniej o historię ani dociekania historyczne, lecz o pewną koncepcję religijną. Abraham miał w tym miejscu złożyć na ofiarę osobę, która była mu najdroższa — własnego syna. To właśnie tam została zbudowana świątynia, w której oddawano cześć Bogu. W judaizmie zawsze istniało charakterystyczne napięcie, jakie wynika z biegunowości istniejącej w stosunkach między nami a Bogiem oraz między nami a innymi ludźmi. Te dwa aspekty nawzajem się uzupełniają. Biblijne opowiadanie o tym, jak Izaak miał być złożony na ofiarę Bogu, wyraźnie wskazuje na pobożność człowieka, czyli odniesienie Abrahama wobec Stwórcy. Natomiast drugi aspekt, czyli wzajemne odniesienia między ludźmi, stosunek jednego człowieka do drugiego, stanowi trzeci powód, dla którego świątynia Pańska została zbudowana właśnie w Jerozolimie.

Ten trzeci powód obrazuje przypowieść o dwóch braciach. Obaj odziedziczyli po swoim ojcu pole, które wspólnie uprawiali aż do czasu żniw. Jeden ożenił się i miał dzieci, drugi pozostawał bezżenny i bezdzietny. Po żniwach bracia podzieliли zebrane ziarno po połowie. Ale pierwszy pomyślał w duchu, że jego brat nie ma się kim cieszyć, bo nie ma żony ani dzieci. Żeby więc miał jakąś radość, postanowił mu dodać własnego zboża z nadzieją, że to go ucieszy. Drugi pomyślał tak: nie mam żony ani dzieci, a więc nie potrzebuję tyle, ile potrzebuje mój brat mający rodzinę; dam mu zatem część swojego zboża. I tak pierwszy zaniósł część swojego zboża drugie-

mu i na odwrót, po czym obaj udali się na nocny spoczynek. Budząc się rano, zobaczyli, że mają po tyle samo ziarna, co wcześniej. Postanowili więc ponowić swoją hojność wieczorem. O północy obaj bracia spotkali się i wtedy zrozumieli, co się wydarzyło.

Właśnie dlatego Bóg zdecydował, że na miejscu, gdzie się to stało, powstanie Jego świątynia. W tradycji żydowskiej Jerozolima to miejsce, które z jednej strony łączy się z ofiarą Abrahama, najtrudniejszą, bo polegającą na ofiarowaniu własnego syna, zaś z drugiej z przytoczoną przypowieścią o dwóch braciach. Jerozolima to nie tylko pewne pojęcie i miejsce geograficzne, lecz również koncepcja religijna i teologiczna.

\*\*

Jerozolima jest traktowana jako miasto pokoju. Ale w tradycji żydowskiej wszystko ma swoje przeciwieństwo. Słowo „pokój” brzmi po hebrajsku „szalom” i pochodzi od rdzenia „szlm”, to znaczy doskonałość, harmonia. Tak długo, póki istniała świątynia jerozolimska, było uzasadnione przeświadczenie o kompletności, pełni, doskonałości. W tym okresie rozmaite dziedziny życia żydowskiego — polityczna, religijna, narodowa — miały swoją pełnię, osiągnęły doskonałość. Ale nie chodziło wyłącznie o Żydów. Jerozolima i świątynia zostały zbudowane około trzech tysięcy lat temu, zatem od trzech tysięcy lat Jerozolima pozostaje miastem, do którego mogli przybywać ludzie z różnych stron świata i zobaczyć, jak jest tam wyznawany monoteizm, wiara w jedynego Boga.

Świątynia jerozolimska była otwarta dla wszystkich ludzi, nie tylko dla Żydów. Rzecz jasna, ta ogólna dostępność nie przekreślała faktu, iż pewne części terenu świątynnego i samej świątyni były dostępne jedynie dla Żydów, zaś dla innych pozostawały niedostępne. Ale przecież były również takie, które nie były dostępne dla wszystkich Żydów. Dostęp do świątyni był ograniczony, ale samo miejsce było otwarte dla wszystkich. Zatem Jerozolima stanowiła miasto pokoju i miejsce świadectwa o tym, czym jest monoteizm oraz czym, jako wiara w jedynego Boga, monoteizm być powinien.

Rabini zawsze traktowali Jerozolimę jako miejsce niezwykle. Uczyli, że dziesięć miar piękna zostało przez Boga dane światu, ale dziewięć przypadło w udziale Jerozolimie. Na pierwszy rzut oka to spojrzenie wydaje się egocentryczne. Jednak rabini nauczali tak jeszcze wtedy, gdy świątynia istniała. Zatem te obrazy trzeba pojmować nie tylko w sensie fizycznym, lecz i duchowym. Piękno, o które tutaj chodzi, wynika z faktu, że Jerozolima to miejsce praktykowania religii monoteistycznej.

Rabini nauczali nie tylko o Jerozolimie ziemskiej, lecz i niebiańskiej. Cokolwiek wydarza się w Jerozolimie ziemskiej, ma swoje odzwiercicie-

dlenie w Jerozolimie niebiańskiej. Ta koncepcja jest też o tyle interesująca, że cokolwiek wydarza się w świątyni ziemskiej, ma swoje odzwierciedlenie w świątyni niebiańskiej, a nie odwrotnie.

Aniołowie zstępują i dopełniają, czy też strzegą, służby liturgicznej sprawowanej w ziemskiej Jerozolimie. To jest ważne, bo pokazuje związki między naszym światem a światem niebiańskim. Te relacje są wzajemne, dwu-, a nie jednokierunkowe.

\*\*\*

Rabini sporo miejsca poświęcali refleksji nad zburzeniem Jerozolimy i świątyni. Także i tym razem nie chodziło wyłącznie o zburzenie, lecz i odbudowę. Dlaczego świątynia została zburzona — o tym za chwilę. Zaczniemy od idei odbudowy Jerozolimy. Gdy mowa o odbudowie Jerozolimy, nie chodzi tylko o odbudowę materialną, lecz przede wszystkim duchową.

Zapatrywania w tym względzie znowu wyrażają jeden z zasadniczych aspektów teologii żydowskiej, a mianowicie ten, że pierwiastek materialny i duchowy są ściśle ze sobą związane. Nigdy nie możemy oddzielać materii od ducha, ale raczej powinniśmy je łączyć i postrzegać razem. Kiedy Żydzi w swojej liturgii modlą się o odbudowę Jerozolimy, nie chodzi wyłącznie o odbudowę materialną, lecz i duchową. Nasze nadzieje na odnowę Jerozolimy łączą się w jakiś sposób z nadzieją na przyjście Mesjasza.

A kim jest Mesjasz w tradycji żydowskiej? Podstawowa, fundamentalna idea Mesjasza jest związana z przeświadczeniem, że w czasach mesjańskich, to znaczy po przyjściu Mesjasza, żaden naród nie będzie poddany innemu. Gdy wszystkie narody będą się cieszyły wolnością, wtedy na świecie zapanuje *szalom*, pokój, czyli doskonałość, pełnia. Ufamy, że my, Żydzi, będziemy niezależni, wolni, lecz również wszystkie inne narody będą się cieszyły wolnością. Nie jest to łatwe do osiągnięcia, ale trzeba o to zabiegać, podejmować konieczne zmagania i walczyć.

Dlaczego Jerozolima została zburzona? Ta sprawa zajmowała rabinów przez ostatnie dwa tysiące lat. Z perspektywy rabinicznej jest bardzo trudno pojąć, dlaczego Bóg dopuścił do zburzenia Jerozolimy i świątyni. Z historycznego punktu widzenia wszystko jest jasne: Rzymianie pokonali Żydów, wygrali. Ale dlaczego Bóg na to pozwolił?

Część rabinów tłumaczyła, iż stało się tak dlatego, że Żydzi byli wiarołomni i grzeszni. Zastanawiano się więc, jakiego to grzechu mogli się dopuścić, który usprawiedliwiłoby zburzenie Jerozolimy. Znowu nie chodzi o analizę historyczną, lecz o refleksję teologiczną.

Odpowiadając na pytanie o przyczyny zburzenia Jerozolimy i świątyni, rabini podawali dziewięć powodów. Pierwszy to ten, że Żydzi nie

przestrzegali szabatu. Drugi, że nie odmawiali w przewidzianym czasie modlitwy „Słuchaj Izraelu”. Te dwa powody wskazują na aspekty indywidualne, to znaczy coś, co się dokonuje w kontaktach między poszczególnymi ludźmi a Bogiem.

Następne siedem powodów ma wymiar horyzontalny, poziomy, to znaczy dotyczy układów między ludźmi. Trzeci powód zburzenia Jerozolimy upatrywano w fakcie zamknięcia szkół dla dzieci (Żydzi zawsze przykładali ogromną wagę do edukacji). Czwarty sprowadzał się do tego, że nie przejmowali się tym, co mówili o sobie nawzajem, wskutek czego mnożyły się plotki i obmowy. Piątą rację zagłady upatrywano w braku poszanowania dla ludzi wykształconych, ponieważ nie odróżniano ludzi wykształconych i mądrych od całej reszty (takie rozróżnianie jest potrzebne i dzisiaj, nie mniej aniżeli dawniej). Szóstym powodem było to, że wobec popełnionego zła jedni ludzie wystarczająco nie napominali innych, tolerując ich występki. Jeżeli ktoś dopuszcza się zła, obowiązkiem innych — jeżeli są mu życzliwi — jest go upomnieć, wezwać do zmiany życia na lepsze. Powód ósmy widziano w domniemaniu, że w Jerozolimie zabrakło ludzi godnych szacunku i zaufania i dlatego miasto zostało zburzone.

Ostatni, dziewiąty powód zburzenia Jerozolimy i świątyni, podaje opowiadanie zawarte w Talmudzie Babilońskim (traktat *Gittin* 55b-56a). Pewien człowiek miał przyjaciela, imieniem Kamza, oraz wroga, imieniem Bar Kamza. Pewnego dnia wydał ucztę i posłał sługę z poleceniem: „Idź i zaproś Kamzę”. Ten poszedł, ale przyprowadził Bar Kamzę. Gdy gospodarz rozpoznał go wśród pozostałych gości, zawołał: „Opowiadasz o mnie plotki, a przyszedłeś tutaj? Wyjdź!” Bar Kamza prosił: „Skoro już jestem, pozwól, że zostanę, a potem zapłacę ci za to, co zjem i wypiję”. Gospodarz odpowiedział: „Nie!” Bar Kamza: „Zwrócę ci połowę kosztów całego przyjęcia”. Ale odpowiedź znowu brzmiała: „Nie!” Bar Kamza dalej prosił: „Zapłacę ci za całą ucztę”. Ale gospodarz nie uległ jego prośbom, po czym Bar Kamzę wyprowadzono.

Zdaniem rabinów najważniejszą przyczyną zburzenia Jerozolimy, miasta pokoju, nie były zaniedbania rytualne bądź brak zaufania do Boga, ale to, że jeden człowiek nie troszczył się należycie o drugiego. Gdy zabrakło pokoju między poszczególnymi ludźmi, miasto nie mogło się ostać.

Zapewne jedyną drogą do odbudowania Jerozolimy, a wraz z nią całego świata, jest to, aby każdy człowiek szukał pokoju i porozumienia z innymi.

*Przeł. z angielskiego ks. Waldemar Chrostowski*

*rabin Michael SCHUDRICH*